

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2020r.

sprawy **R. W.**

skazanego za czyn z art. 148§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 4 grudnia 2019r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 lipca 2017r., sygn.

akt XII K (...)

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. G. – Kancelaria Adwokacka w W. – kwotę 738,-zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym 23% VAT tytułem wynagrodzenia dla obrońcy R. W. wyznaczonego z urzędu za sporządzenie i wniesienie kasacji,
3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Choć należy przyznać rację autorowi kasacji, że uzasadnienie orzeczenia Sądu Apelacyjnego jest bardzo lakoniczne, niemniej jednak Sąd ten odniósł się do każdego z zarzutów apelacji i wskazał na podwody, dla których nie uznał ich za zasadne.

Oceniając prawidłowość przeprowadzenia kontroli instancyjnej należy mieć na względzie, że sposób wykonania obowiązku z art. 457§3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433§2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17).

W przedmiotowej sprawie, w odniesieniu do zarzutów związanych z naruszeniem przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. Sąd Odwoławczy odwołał się do konkretnych, obszernych i wnikliwych rozważań Sądu Okręgowego, jak też poczynił własne spostrzeżenia w tym zakresie, odwołując się do poszczególnych dowodów i ich korelacji z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Również w odniesieniu do zarzutów zaniechania dopuszczenia opinii biegłego antropologa oraz dowolnej oceny dowodu z opinii biegłych psychiatrów i psychologa, Sąd Apelacyjny wskazał przyczyny, dla których nie uznał ich za zasadne. Zawarte w uzasadnieniu poszczególnych zarzutów kasacji twierdzenia obrońcy zdają się stanowić wyłącznie polemikę z rozważaniami Sądu Apelacyjnego.

I tak, twierdzenie Sądu Odwoławczego, że „wnioskowanie Sądu jest logiczne”, odnosiło się do wyводу przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy, który jako nie naruszający granic swobodnej oceny dowodów pozostawał pod ochroną art. 7 k.p.k. Analizując pisemne motywy rozstrzygnięcia Sądu I instancji w istocie należy dojść do takich wniosków.

W odniesieniu do zarzutu zaniechania dopuszczenia biegłego antropologa obrońca skazanego zdaje się nie dostrzegać, że Sąd nie dezawuuje wartości dowodu z nagrań. Stwierdza on natomiast, że sam obrońca zauważył, że sprawstwo skazanego zostało ustalone w oparciu o analizę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego. Z kolei zapis z monitoringu, mimo że stanowi dowód pośredni, koreluje z pozostałym materiałem dowodowym, takim jak zeznania świadka E. R. czy też tymi fragmentami wyjaśnień samego skazanego, którym przyznano walor wiarygodności, a który przecież nie zaprzeczał, by był na miejscu zdarzenia. Niezależnie od powyższego, znamienne znaczenie ma to, że wątpliwości zgłaszanych przez obronę odnośnie tożsamości osoby widzianej na nagraniach z monitoringu nie podzielił Sąd Okręgowy, który w sposób metodyczny wytłumaczył proces powiązania ujawnionego na nagraniach wizerunku z wizerunkiem skazanego. Co zaś najistotniejsze, zapis z monitoringu nie ujawnił obecności na miejscu zdarzenia żadnej innej osoby poza skazanym.

Ostatni z zarzutów obrony dotyczył stronniczości biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa. Sąd słusznie zwrócił uwagę, że budząca wątpliwości obrony wypowiedź biegłych stanowiła wyłącznie założenie, nie zaś stanowcze twierdzenie. Wynikało ono natomiast z braku stwierdzenia medycznych podstaw do deklarowanej przez skazanego fragmentarycznej niepamięci.

Konkludując, lakoniczność uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego nie wynikała z braku rzetelności, ale ze zgodności jego stanowiska z wyrokiem Sądu I instancji i motywami jego rozstrzygnięcia. Zatem nawet gdyby uznać, że Sąd Apelacyjny winien szerzej uzasadnić zajęte stanowisko, to postępowania Sądu nie można uznać za uchybienie, które mogło wywrzeć istotny wpływ na treść orzeczenia i w konsekwencji mogłoby skutkować wzruszeniem zapadłego orzeczenia, zwłaszcza w kontekście obecnego brzmienia art. 537a k.p.k.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a obrońcy wyznaczonemu z urzędu przyznano wynagrodzenie według norm przypisanych.